

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Olejnik

Sędziowie: SSO Justyna Andrzejczak

SSO Dorota Maciejewska-Papież /spr./

Protokolant: prot. sąd. Anna Kujawińska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto w Poznaniu Bogny Maciejewskiej

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2017r.

sprawy **L. G.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 586 ksh, art. 286 § 1 kk, art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 12 sierpnia 2016 r., sygn. akt. III K 230/16

1. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego PPHU (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed sądem drugiej instancji.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki sądowe za postępowanie odwoławcze w łącznej kwocie 50 złotych oraz wymierza oskarżonemu opłatę za drugą instancję w kwocie 2300 złotych.

Dorota Maciejewska-Papież Sławomir Olejnik Justyna Andrzejczak

Na podstawie art.457 § 2 kpk w zw. z art.423 § 1a kpk wobec złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego wyłącznie przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i to w zakresie czynu popełnionego na szkodę tegoż oskarżyciela, przedmiotowe uzasadnienie ograniczono wyłącznie do zagadnień dotyczących wspomnianego przestępstwa.

UZASADNIENIE

L. G. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 1 września 2012r. do 28 lutego 2013r. w P., działając wbrew przepisom ustawy, wspólnie i w porozumieniu ze Z. G., jako prezes zarządu (...) Sp. z o. o. nie złożył w Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu Wydział IX Gospodarczy wniosku o upadłość tej spółki pomimo zaistnienia sytuacji uzasadniającej złożenie takiego wniosku począwszy od dnia 01 września 2012 r., tj. o przestępstwo z art. 586 k.s.h.

II. w dniu 5 listopada 2012r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu ze Z. G., jako prezes zarządu (...) Sp. z o. o. poprzez wprowadzenie w błąd co do rzeczywistej sytuacji finansowej spółki

i możliwości wywiązania się z przyjętych zobowiązań wynikających z umowy nr (...), doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) - (...) Sp. z o. o. powodując szkodę w kwocie 46.636,34 zł,

III. w miesiącu lutym 2013r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu ze Z. G., jako prezes zarządu (...) Sp. z o. o. poprzez wprowadzenie w błąd osób reprezentujących podmiot (...) Sp. z o. o. co do tego, iż wierzytelność z tytułu umowy nr (...) przysługuje firmie (...) Sp. z o. o. i zatajając fakt cesji tej wierzytelności, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem firmę (...) Sp. z o.o. sp. K, powodując szkodę w kwocie 164.987,64 zł tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

IV. w dniu 04 sierpnia 2010r. w nieustalonym miejscu użył jako autentycznego dokumentu w postaci weksla opatrzonego podrobionym podpisem poręczyciela T. G. przy zawieraniu umowy wekslowej z firmą (...) sp.j., tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

V. w dniu 13 marca 2013r. w P. użył jako autentycznego dokumentu w postaci weksla opatrzonego podrobionym podpisem poręczyciela T. G. przy zawieraniu umowy wekslowej z firmą (...) Sp. z o. o. sp.k., tj. o przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 12 sierpnia 2016r., w sprawie III K 230/16,:

1. z uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k., uznano oskarżonego za winnego popełnienia przestępstwa z art. 586 k.s.h. popełnionego w sposób wyżej opisany w punkcie I i za to na podstawie art. 586 k.s.h. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

2. z uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k., uznano oskarżonego za winnego ciągu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. popełnionych w sposób wyżej opisany w punktach II i III z tą zmianą, iż odnośnie czynu III przyjęto, że miał on miejsce dnia 21.02.2013 r., oskarżony doprowadził pracowników (...) Sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem spółki (...) Sp. z o.o. Sp. K., czym działał na szkodę (...) Sp. z o.o. Sp. K. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzono mu karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 § 2 k.k. karę 200 stawek dziennych grzywny po 50 zł każda;

3. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę kwoty 46.636,34 zł na rzecz oskarżyciela posiłkowego PPHU (...) - (...) Sp. z o.o., przy czym zobowiązanie to ma charakter solidarny ze zobowiązaniem skazanego Z. G. wynikającym z punktu 1 wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 24.06.2016 r. sygn. IV Ka 411/16;

4. z uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k., uznano oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w punkcie IV i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

5. z uwzględnieniem art. 4 § 1 k.k., uznano oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 270 § 1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany w punkcie V z tą zmianą, iż jako datę czynu przyjęto 01 marca 2012 r. i za to na podstawie art. 270 § 1 k.k. wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności;

6. na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 85 k.k. połączono kary pozbawienia wolności wymierzone w punktach 1, 2, 4, 5 wyroku i wymierzono oskarżonemu karę łączną 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

7. na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres 3 lat próby;

8. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 9.411,57 zł, w tym wymierzono mu opłatę w kwocie 1.300 zł;

Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez obrońcę oskarżonego, który kwestionując orzeczenie w całości wniósł o jego zmianę i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów (k. 1321-1322).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nie budziła przede wszystkim wątpliwości prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu zdarzeń będących przedmiotem stawianych oskarżonemu zarzutów. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w rozpoznawanej sprawie i trafnie ustalił na podstawie zgromadzonych dowodów, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów. Ocena dowodów poczyniona przez Sąd I instancji spełniała przy tym wszystkie wymagania wynikające z art. 7 kpk, a w szczególności odpowiadała wskazaniom prawidłowego rozumowania i nie była dotknięta dowolnością. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełniało wymagania wynikające z art. 424 kpk. Sąd Okręgowy nie dopatrył się też występowania w niniejszej sprawie bezwzględnych podstaw odwoławczych.

Przechodząc do zarzutów apelacji dotyczących przestępstwa na szkodę T.- (...) Sp. z o. o. należy stwierdzić, iż nie zasługiwały one na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej i szczegółowej analizy zarówno wyjaśnień oskarżonego, przesłuchanych w sprawie świadków (w tym M. P.), jak i zgromadzonej dokumentacji. Z wywodami w tym zakresie należy się zgodzić w pełni i nie ma potrzeby ponownego szczegółowego czynienia takowej oceny, sprowadzałaby się ona bowiem do powielenia argumentacji Sądu meriti (wystarczającym będzie zatem odwołanie się do stosownego fragmentu uzasadnienia Sądu Rejonowego). Obrońca oskarżonego nie przedstawił okoliczności, które skutecznie mogłyby podważyć owo rozumowanie Sądu I instancji.

Przede wszystkim nie sposób mówić o błędnej ocenie zeznań świadka M. P..

Świadek wskazał, iż zarówno Z. G., jak i oskarżony Ł. G., reprezentując spółkę (...) zapewniali go o wywiązaniu się ze swojej części umowy i dokonaniu stosownej zapłaty.

Wprawdzie z kontekstu zeznań świadka P. wynika, że Z. G. zapewniał o dokonaniu płatności zasadniczo po upływie terminu płatności, to jednak nie sposób uznać, że okoliczność ta świadczy o nietrafności ostatecznych wniosków Sądu I instancji. Niewątpliwym jest, że i Z. G. rozmawiał ze świadkiem przed zawarciem umowy i w żadnym momencie nie wspomniał, by spółka (...) borykała się z trudnościami płatniczymi, uniemożliwiającymi terminowe wywiązanie się z przyjętego zobowiązania.

Trudno również zakwestionować zeznania świadka M. P. w zakresie, w jakim wskazywał na prowadzenie rozmów przed podpisaniem umowy również z oskarżonym Ł. G.. Na okoliczność taką świadek wskazał podczas przesłuchania w toku postępowania przygotowawczego (w dniu 08.08.2013r) stwierdzając nadto, że oskarżony zapewniał go o posiadaniu przez reprezentowaną przezeń spółkę (...) środków pieniężnych wystarczających na uregulowanie płatności wobec T.- (...) sp. z o.o.

Prawdą jest, że na rozprawie M. P. nie wspomniał o tej okoliczności, jednakże podtrzymał swoją wcześniejszą wypowiedź, przekonująco tłumacząc pominięcie tej kwestii. Podobnie przekonująco wyjaśnił fakt nie wskazania rozmów z oskarżonym podczas przesłuchania na rozprawie przeciwko Z. G.. Sąd I instancji okoliczności te miał na uwadze i poddał je analizie, której wnioski należy podzielić.

Z wiarygodnych zeznań M. P. jednoznacznie wysuwa się konkluzja, iż świadek reprezentując pokrzywdzoną Spółkę nie był świadom złej sytuacji finansowej spółki (...). Co więcej, oskarżeni utwierdzali go w przekonaniu o terminowym uregulowaniu płatności na rzecz T.- (...) sp. z o.o., a wynikającej z zawieranej umowy. Wypowiedzi M. P. wskazują, iż posiadał on wiedzę co do terminu płatności na rzecz spółki (...) przez głównego wykonawcę, stąd też taki a nie inny

termin płatności za realizację przedmiotu umowy przez spółkę (...) - (...), stwarzający spółce (...) komfort określonej płynności finansowej. W żadnym razie jednak nie miała miejsca sytuacja, by M. P. godził się na uzależnienie zapłaty pokrzywdzonej Spółce od uiszczenia zapłaty na rzecz spółki (...) przez głównego inwestora/wykonawcę. Na taki stan rzeczy świadczą jednoznacznie późniejsze starania M. P. o wyegzekwowanie należności (liczne rozmowy ponagające z oskarżonym i jego ojcem, starania o uzyskanie zapłaty bezpośrednio od inwestora, torpedowane zresztą przez Z. G.).

Zeznania świadka wskazują również – wbrew sugestiom obrońcy – że doszło nie tylko do założenia instalacji ale i do jej rozruchu, pokrzywdzona wykonała zatem swoje zobowiązanie, mimo tego jednak na rzecz spółki (...) - (...) nie wpłynęła od spółki (...) stosowna zapłata.

Bezspornym jest zły stan (...) Spółki (...) na czas zawarcia umowy z T.- (...) sp. z o.o. Sąd Rejonowy w tym zakresie przeprowadził wnikliwą analizę i wskazał podstawy takiego a nie innego ustalenia, również w kontekście wiarygodności przysługujących wobec G. spółce (...). Z argumentacją Sądu Rejonowego należy się w pełni zgodzić i nie ma potrzeby ponownego szczegółowego przedstawiania takich wywodów, wystarczającym będzie odesłanie do stosownego fragmentu pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Argumentacja obrońcy stanowi jedynie polemikę ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, nie przedstawiającą żadnych okoliczności skutecznie podważających rozumowanie tegoż Sądu.

Ze wskazanych wyżej względów jako całkowicie gołosłowne należało ocenić twierdzenie apelującego, jakoby spółka (...) nie miała w rzeczywistości unikać zapłaty za wykonanie przedmiotu umowy zawartej z T.- (...) sp. z o.o., a brak owej zapłaty wynika z nieprzewidzianych wcześniej obiektywnych okoliczności.

Argumentację obrońcy należało uznać jako nakierowaną na bezzasadne przerzucenie odpowiedzialności za niewywiązanie się z zaciągniętego zobowiązania wskutek rzekomych problemów ze strony głównego wykonawcy i inwestora.

Podkreślić jednak trzeba, że umowa ze spółką (...) - (...), choć przewidywała termin płatności z uwzględnieniem przelania środków przez głównego wykonawcę na rzecz spółki (...), to jednak nie uzależniała realizacji płatności od tej ostatniej okoliczności – płatność na rzecz spółki (...) - (...) winna nastąpić w terminie uzgodnionym przez strony w umowie.

W świetle treści zeznań M. P. (stanowiących kluczowy element weryfikacji wersji prezentowanej przez oskarżonego) jak również pozostałych zgromadzonych w sprawie wiarygodnych dowodów, wnikliwie poddanych analizie przez Sąd I instancji (co znalazło odzwierciedlenie w stosownym fragmencie pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie budzi wątpliwości prawdziwość okoliczności przytoczonych przez świadków, nie broni się natomiast wersja lansowana przez oskarżonego, jak i jego obrońcę.

Zamykając rozważania dotyczące apelacji obrońcy oskarżonego w przedstawionym powyżej zakresie należy wskazać, że zarzuty wskazujące na dopuszczenie się przez Sąd I instancji uchybień proceduralnych (zwłaszcza naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy i nie powzięcia wątpliwości, które winny być rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego) nie mogą znaleźć uznania w oczach Sądu Odwoławczego. Skarżący nie wykazał skutecznie jakichkolwiek błędów w zakresie dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów. Twierdzenia apelującego sprowadzają się do polemizowania ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i to polemizowania w oparciu o kwestie potraktowane wybiórczo, w oderwaniu od całokształtu zaistniałych okoliczności i dlatego nie mogły odnieść zamierzonego rezultatu.

Należy uznać, iż przeprowadzając analizę materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędów, które mogłyby rzutować na treść zapadłego rozstrzygnięcia – wbrew stanowisku apelującego, w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji w sposób szczegółowy odniósł się do całości dowodów oceniając je w sposób jak najbardziej prawidłowy, zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, odnosząc się do całokształtu ujawnionych okoliczności sprawy. Na podstawie tej oceny właściwie oceniono zgromadzony materiał dowodowy, uznając, że (wyjawszy wyjaśnienia oskarżonego, w zakresie w którym zasadnie uznano je za nieprzekonujące)

tworzy on spójną, rzeczową i logiczną całość, pozwalającą na jednoznaczne odtworzenie przebiegu wydarzeń i ocenę postępowania zarówno oskarżonego, jak i Z. G..

Brak jest również podstaw do wzruszenia w badanym zakresie dokonanej rekonstrukcji stanu faktycznego. Ustalenia faktyczne znajdują swe logiczne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym. W szczególności nie sposób przyjąć, by Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art.5 § 2 kpk, tj. by nie powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, choć powinien był to uczynić, czy też, by wątpliwości takie podjął i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego dokonując niekorzystnych dlań domniemań. „dla oceny czy został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są miarodajne wątpliwości strony procesowej, ale jedynie to, czy sąd orzekający wątpliwości takie powziął i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, albo to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. W wypadku bowiem, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów (art. 7 k.p.k.). Co więcej właściwe rozumienie zasady rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego prowadzi do wniosku, iż fakt istnienia w sprawie sprzecznych ze sobą dowodów, w szczególności osobowych, sam w sobie nie daje podstaw do odwoływania się do powyższej zasady (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 czerwca 2016 r., II AKa 232/15, LEX, nr 2079200).

Należy zaznaczyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (SN I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58).

Jak dowodzi przedstawiona przez Sąd Odwoławczy analiza zastrzeżeń podniesionych przez apelującego co do podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, wywody te nie spełniają powyższych wymogów i dlatego nie mogły być uznane za zasadne.

Całkowicie nietrafne są twierdzenia obrońcy oskarżonego, jakoby przypisane oskarżonemu działanie na szkodę T.- (...) sp. z o.o. nie zawierało kompletu ustawowych znamion oszustwa z uwagi na brak zamiaru oszukania pokrzywdzonej.

Otóż z całą stanowczością należy stwierdzić, iż Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że oskarżony działał z zamiarem popełnienia tegoż czynu.

Przede wszystkim należy wskazać, iż kluczowym podnoszonym przez apelującego argumentem było, że spółka (...) prowadziła prace, z które miała pozyskać określone środki pieniężne umożliwiające zapłatę należności spółce (...) - (...) (i to nawet w kontekście dokonania cesji wierzytelności na rzecz spółki (...)) i stosowne kwoty miały zostać przelane na rzecz pokrzywdzonej niezwłocznie po dokonaniu płatności przez głównego wykonawcę.

Jak już wspomniano, sytuacja finansowa spółki (...) była zła (uzasadniała złożenie wniosku o upadłość), i to już znacznie wcześniej niż dzień zawarcia umowy z pokrzywdzoną spółką. Na okoliczność tę wskazuje jednoznacznie zgromadzony materiał dowodowy, skutkujący nadto przypisaniem oskarżonemu przestępstwa z art. 586 k.s.h. Okoliczności te zostały szczegółowo przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stąd też wystarczającym będzie odesłanie do stosownego fragmentu tegoż uzasadnienia.

Jak już wspomniano, oskarżony (ani nikt inny reprezentujący spółkę (...)) nie uprzedził występującego w imieniu spółki (...) - (...) M. P. o tej złej kondycji (...) spółki (...). Strony nie ustaliły również żadnych warunków, od których uzależnione byłoby dokonanie płatności na rzecz pokrzywdzonej. Obowiązkiem oskarżonego było dokonanie wspomnianej płatności w umówionym terminie.

Należy wskazać, że zgodnie z prezentowaną przez oskarżonego i jego obrońcę linią obrony, oskarżony uzależniałby wywiązanie się z umowy z pokrzywdzoną od powodzenia innego przedsięwzięcia.

Jakkolwiek takie uregulowanie wzajemnej współpracy nie jest zabronione, to jednak wymaga zgodnego ustalenia takiego sposobu płatności przez wszystkie strony. Tymczasem – jak wspomniano – pokrzywdzona nie została uprzedzona o wskazanym powyżej rzekomym założeniu oskarżonego. M. P. podano do wiadomości termin zapłaty na rzecz spółki (...) przez głównego wykonawcę (co przełożyło się na ustalenie w umowie dogodnego terminu płatności dla spółki (...)) jednakże nie ustalono, by zapłata przysługujących pokrzywdzonej należności nastąpiła o ile główny wykonawca zapłaci spółce (...) za wykonanie prac. Nie można zatem stawiać znaku równości pomiędzy ewentualną wiedzą reprezentanta pokrzywdzonej, jakiego rodzaju inwestycje wykonywała spółka (...) i kiedy miała otrzymać za nie zapłatę, a akceptacją przez niego terminu uiszczenia przysługującej im należności po dokonaniu spółce (...) zapłaty za wykonane przez nią zadanie.

W świetle zeznań M. P. (popartych jego postawą wskazującą na niezwłoczne podejmowanie kroków zmierzających do uzyskania należnej kwoty) całkowicie uprawnionym jest stwierdzenie, że gdyby świadek reprezentujący pokrzywdzoną spółkę wiedział o sytuacji finansowej spółki prowadzonej przez oskarżonego, a także uzależnieniu wywiązania się ze zobowiązania od powodzenia innych przedsięwzięć – zapłaty za prace wykonane na rzecz innego podmiotu, to nie doszłoby do zawarcia umowy i wykonania jej przedmiotu.

Ustalone okoliczności bez cienia wątpliwości wskazują, że pokrzywdzona, za wykonanie swej części umowy, oczekiwała zapłaty w ustalonym terminie. Nie ma przy tym znaczenia, iż płatność ta miała nastąpić w odroczonej terminie. Przyjęta forma zapłaty świadczy jedynie o takim, a nie innym uregulowaniu kwestii płatności przez strony umowy. W żadnym jednak wypadku – mając na uwadze okoliczności badanych zdarzeń – nie stanowiła akceptacji na przedłużanie terminu zapłaty należnej sumy, a w szczególności na uzależnienie tej płatności od zdarzeń przyszłych.

Przystępując do współpracy z pokrzywdzoną i nie określając z nią kwestii płatności (za zrealizowanie przez nich spoczywających na nich zobowiązań) poprzez uzależnienie tychże płatności od innych zdarzeń gospodarczych, oskarżony winien był zapewnić środki pieniężne pozwalające na regulowanie zaciągniętego zobowiązania w uzgodnionym terminie. Z tej okoliczności oskarżony - jako osoba dorosła, w pełni świadoma i nie dotknięta żadnymi dysfunkcjami sfery psychicznej, a także dysponująca określonym doświadczeniem w prowadzeniu działalności gospodarczej – doskonale zdawał sobie sprawę.

Tytułem przypomnienia w tym miejscu należy wskazać stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zawarte w wyroku z dnia 4 marca 2014 r., sygn. akt II AKa16/14, LEX nr 1448566, KZS 2014/7-8/108, iż „znamiona oszustwa wypełnia działanie sprawcy, który składa zamówienie na dostarczenie towaru bądź wykonanie usługi, za które płatność ma nastąpić w uzgodnionym, odroczonej terminie, jeżeli złożeniu zamówienia towarzyszy powzięty z góry zamiar niedotrzymania uzgodnionego terminu zapłaty i odłożenia go na czas bliżej nieokreślony oraz uzależnienia zapłaty od ewentualnego powodzenia określonych inwestycji dokonanych w przyszłości.” Podobny pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 lutego 2014 r., II AKa 485/13, LEX nr 1488821, w którym stwierdzono, iż „działanie sprawcy polegające na złożeniu zamówienia z odroczonej terminem płatności, np. określonym w wystawionej fakturze (jak in concreto), przy istnieniu już w momencie złożenia tego zamówienia lub otrzymania towaru zamiaru niedotrzymania umówionego terminu zapłaty poprzez odłożenie go na czas bliżej nieokreślony, bądź też uzależniony od powodzenia przyszłych transakcji (inwestycji) jest wprowadzeniem w błąd w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.”

Oskarżony i pokrzywdzona byli związani określoną umową handlową, opartą na stosunku zobowiązaniowym, którego wyznacznikiem była wzajemna lojalność i zaufanie co do rzetelnego wykonania przyjętych na siebie obowiązków. „Z perspektywy znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k., zachowanie sprawcy, który zapewnia sprzedawcę o zamiarze dotrzymania ustalonego terminu zapłaty, kiedy w rzeczywistości takowego od samego początku nie ma, stanowi ewidentne "wprowadzanie w błąd" w rozumieniu cytowanego przepisu, wpływające na rozporządzenie mieniem przez ten podmiot w tym znaczeniu, że gdyby znał on rzeczywisty zamiar sprawcy tj. nie uiszczenia należności za towar, to

do tego rozporządzenia niewątpliwie by nie doszło, skoro miało ono dla niego wymiar wyłącznie niekorzystny. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 marca 2016 r., II AKa 39/16).

Niewątpliwie oskarżony nie miał zamiaru wywiązać się ze swej części umowy zgodnie z ustalonymi warunkami i bezsprzecznie pokrzywdzona nie została o tym poinformowana, wprowadzona została więc w błąd co do faktycznego wykonania zawartej umowy. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż takowe postępowanie oskarżonego w żadnej mierze nie przystaje do podstawowych standardów rzetelności obrotu gospodarczego. Owo świadome działanie oskarżonego skutkowało niekorzystnym rozporządzeniem mieniem przez pokrzywdzoną, które polegało na dostarczeniu oskarżonemu (a dokładniej prowadzonej przez niego spółce) określonego produktu i usług z odroczonej terminem płatności i braku za nie zapłaty (do dnia dzisiejszego).

Już powyższe skutkuje uznaniem słuszności stanowiska Sądu I instancji, iż przypisane oskarżonemu działanie realizowało ustawowe znamiona przestępstwa z art. 286 § 1 kk.

Zasadnym jest przy tym przyjęcie, iż oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu ze Z. G. (prawomocnie skazanym za to przestępstwo wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 29.01.2016r sygn. akt III K 546/15, częściowo zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 24.06.2016r, sygn. akt IV K 411/16) – każdy z nich obejmował swoją świadomością i zamiarem realizację wszystkich znamion ustawowych przypisanego przestępstwa, ich działanie wynikało z przyjętego podziału ról i wzajemnie się uzupełniało. Nie ma zatem znaczenia, który z oskarżonych wykonywał osobiście czynności składające się na dane ustawowe znamię przestępstwa.

Nie budzi żadnych wątpliwości, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i niewątpliwie taką korzyść odniósł pozyskując dla spółki określone produkty i usługi nie uiszczając za nie należnej zapłaty.

Wskazane wcześniej rozważania wskazują bez wątpliwości na zasadność przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego czynu na szkodę T.- (...) sp. z o.o.

Podsumowując powyższe należy stwierdzić, że rozważania prawne Sądu Rejonowego, poświęcone subsumcji ustalonego stanu faktycznego są prawidłowe i zasługują na uwzględnienie w całej rozciągłości. W świetle tych rozważań nie sposób uznać, by doszło w tym zakresie do obrazy prawa materialnego.

Odmienne twierdzenia apelujących okazały się tym samym całkowicie gołosłowne.

Żadnych zastrzeżeń nie można czynić Sądowi I instancji w zakresie ukształtowanej sankcji, a przedstawione argumenty uzasadniające tak rodzaj, jak i wymiar orzeczonych kar jednostkowych, a także kary łącznej zasługują na uwzględnienie i uznanie.

Mając na uwadze, że od chwili popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów do dnia orzekania doszło do nowelizacji ustawy Kodeks karny [m.in. ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20.03.2015 r. poz.396), ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z dnia 31.03.2016 r.) czy ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 1.04.2016 r.)], a zmiany dotknęły m.in. wymiaru kar i środków karnych, warunkowego zawieszenia wykonania kary, obowiązku naprawienia szkody – Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, czynił rozważania przez pryzmat regulacji art.4 § 1 kk.

Reguła określona art.4 kk., stanowi, że jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Oczywistym jest przy tym, iż „zwrot "ustawa obowiązująca poprzednio" oznacza, że w grę wchodzi zastosowanie zarówno ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa, jak i nawet w okresie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a orzekaniem, gdyby się zdarzyło, że w tym właśnie okresie istniał stan prawny najkorzystniejszy dla sprawcy.” (A. Marek. Komentarz do art.4 Kodeksu karnego; por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2004 r., II Ko 1/04, Prok. i Pr. 2005, nr 2, poz. 1, dodatek)

Ustalając, która z ustaw jest dla sprawcy względniejsza, należy wziąć pod uwagę całą ustawę, a nie tylko poszczególne jej przepisy. Koniecznym jest również rozważenie nie tyle tego, która z tych ustaw jest względniejsza „w ogóle”, lecz która może być za taką uznana w odniesieniu do wszystkich warunków określających odpowiedzialność sprawcy badanego konkretnego przestępstwa. Ocena w tym zakresie powinna więc być dokonywana w kontekście konkretnych uwarunkowań badanego czynu a nie abstrakcyjnie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1996 r., I KZP 2/96, OSNKW 1996, nr 3–4, poz. 16 postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2001 r., V KKN 67/01, OSNKW 2002, nr 5-6, poz. 36). Należy zatem rozważyć nie tylko samo zagrożenie karami za dane przestępstwo, lecz wszystkie instytucje karnoprawne ustawy dawnej i nowej, a więc m.in. unormowania dotyczące wieku odpowiedzialności karnej, dyrektyw wymiaru kary, warunków odstąpienia od wymierzenia kary, podstaw i zasad stosowania środków karnych, warunkowego umorzenia postępowania karnego, warunkowego zawieszenia wykonania kary, warunkowego przedterminowego zwolnienia, przedawnienia, powrotu do przestępstwa, zatarcia skazania.

Jakkolwiek nowelizacja dotknęła szeregu kwestii, tak jednak wskazane zmiany nie odniosły się do zagadnień związanych z realizacją przez oskarżonego ustawowych znamion przypisanych im przestępstw, ale zarazem nie pozostały już bez znaczenia dla materii represji.

Mianowicie ustawa z dnia z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z dnia 20.03.2015 r. poz.396), z dniem 1 lipca 2015 r. zmieniła między innymi reguły warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Nadto wspomniana ustawa wprowadziła również zmiany w zakresie obowiązku orzeczenia naprawienia szkody itd. - art. 46 kk, czy też dotknęła kwestii uregulowanych w art. 72 kk obligując Sąd do nakładania dodatkowych środków probacyjnych.

Kierując się wskazanymi powyżej regułami stosowania ustawy (w razie jej zmiany od chwili popełnienia badanego czynu) należy stwierdzić zatem – podobnie jak Sąd I instancji – iż najkorzystniejszy dla oskarżonego stan prawny istniał w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r dlatego też regulacje wówczas obowiązujące znalazły zastosowanie przy ocenie odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucane mu zachowania.

Jak wspomniano, Sąd Rejonowy określając wymiar sankcji uwzględnił wszelkie związane z tą materią dyrektywy, odnosząc się zarówno do okoliczności popełnienia przestępstw zasad prewencji indywidualnej, jak też prewencji generalnej.

Podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, iż na korzyść oskarżonego przemawia niewątpliwie jego wcześniejsza niekaralność.

Jednocześnie jednak trafnie Sąd I instancji podkreślił szereg okoliczności dla oskarżonego niekorzystnych, w szczególności zakres przestępczego działania i wyrządzonych szkód, sposób popełnienia przypisanych przestępstw, stopień społecznej szkodliwości czynów.

Zważywszy na ustawowy wymiar kary przewidziany za popełnienie przypisanych przestępstw, orzeczone kary pozbawienia wolności, oscylujące w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, nie przekraczają stopnia winy i z pewnością nie są rażąco surowe. Takie samo stwierdzenie należy odnieść do kary łącznej pozbawienia wolności.

Podobnie ocenić należy karę grzywny, która uwzględniła nadto możliwości majątkowe oskarżonego.

W pełni zasadne jest również stanowisko Sądu Rejonowego wskazujące – wobec uznania celowości skorzystania z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonemu kary łącznej pozbawienia wolności – na konieczność wyznaczenia trzyletniego okresu próby.

W ocenie Sądu Okręgowego ostatecznie określone wobec oskarżonego kary spełniają wszystkie cele i zasady sprawiedliwej odpłaty, a z całą pewnością nie są rażąco niewspółmiernie srogie.

Nie budzi wątpliwości zasadność zobowiązania oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody i to solidarnie ze Z. G., co do którego obowiązek taki nałożono już wspomnianym wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu 24.06.2016r, sygn. akt IV K 411/16. I w tym zakresie podzielić należy argumentację Sądu Rejonowego.

Podsumowując - nie dopatrując się żadnych przesłanek do dokonania jakiegokolwiek korekty zaskarżonego orzeczenia czy też podstaw do jego uchylenia, a w tym okoliczności z art. 439 § 1 kpk oraz art. 440 kpk, Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk wyrok ten utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie o kosztach reprezentacji procesowej na rzecz oskarżyciela posiłkowego w postępowaniu odwoławczym znajduje oparcie w treści przepisów art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk oraz § 1, § 11 ust. 2 pkt 4 i ust.7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz.U. 2014 poz. 861), § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (tj. Dz.U. z 2013 r., poz. 663) oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz.U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

Dorota Maciejewska-Papież Sławomir Olejnik Justyna Andrzejczak